

PRZY TAKICH DZIEWCZYNACH NIE MOŻNA SIĘ BYŁO BAĆ



Scenariusz zajęć dla uczniów klas 4, 5 i 6 szkół podstawowych

Nauczycielko/Nauczycielu,

otrzymujesz materiały edukacyjne przygotowane w ramach akcji BohaterON w Twojej Szkole 2025, z pomocą których przeprowadzisz lekcje z zakresu edukacji historyczno-patriotycznej na temat Powstania Warszawskiego.

Tegoroczną edycję poświęciliśmy kobietom – uczestniczkom powstania, które stanowiły około 20 proc. wszystkich powstańców i odegrały niezwykle ważną rolę w jego przebiegu.

„Przy takich dziewczynach nie można się było bać. Bohaterki Powstania Warszawskiego w walce o wolność.” to propozycja 90-minutowych zajęć rekomendowanych dla uczniów klas 4, 5 i 6 szkoły podstawowej. Scenariusz możesz realizować na lekcji historii, j. polskiego, w ramach godziny wychowawczej bądź pozalekcyjnych spotkań z uczniami.

Podstawą scenariusza jest materiał wideo przygotowany przez nauczycielkę historii w sieci znaną jako Babka od histy. Dr Agnieszka Jankowiak-Maik w swoich materiałach łączy solidną wiedzę historyczną z nowoczesnym podejściem do nauczania. Dzięki prostemu językowi, odwołaniom do współczesności i angażującym przykładom potrafi sprawić, że nawet trudne tematy stają się zrozumiałe i bliskie uczniom.

Dziękujemy, że sięgasz po nasze materiały. Życzymy powodzenia na zajęciach, a Twoje sprawozdanie będzie dla nas cenną informacją zwrotną.

Zespół BohaterON

Wskazówki dla prowadzącej/ego zajęcia:

W tym roku chcemy zwrócić szczególną uwagę uczniów na udział dziewcząt i kobiet w działaniach zbrojnych, a także w łączności, opiece medycznej, zaopatrzeniu i wspieraniu walczących. Temat ten może mieć istotny wpływ na to, jak uczestnicy lekcji będą patrzeć na sytuację kobiet w trudnych momentach dziejów.

Znasz swoich uczniów i ich temperamenty, z pewnością więc dopasujesz przekaz tej lekcji do ich możliwości. Ze swej strony chcemy zwrócić Twoją uwagę na kilka kwestii.

Scenariusz przeznaczony jest do realizacji z uczniami w wieku 10, 11 i 12 lat. Warto pamiętać, że pomiędzy tymi młodszymi, a starszymi mogą być duże różnice rozwojowe. Młodszy są jeszcze na etapie mocnego solidaryzowania się ze swoją płcią i mogą wyrażać niechęć wobec płci przeciwnej ogólnie. Przy temacie dotyczącym udziału dziewcząt i kobiet w powstaniu, może się zdarzyć tak, że chłopcy będą usiłovali w jakiś sposób deprecjonować znaczenie kobiecych działań (lub ogólnie sugerować, co sądzą o dziewczynach i kobietach), a uczennice mogą się przed tym bronić, wyrażając niechęć wobec chłopców. To naturalny etap rozwoju, warto do tego podchodzić spokojnie, tłumacząc – choćby w oparciu o materiały archiwalne – jak ważna była rola zarówno żołnierzy, jak i żołnerek (sanitariuszek, łączniczek, peżetek itd.). Rolą nauczyciela jest oczywiście także pilnowanie, by w czasie rozmów nikt nie czuł się szykanowany ani obrażany.

Starsi uczniowie, ci wchodzący już w okres dojrzewania, mogą być zarówno zainteresowani, jak i skrępowani tematem relacji powstańców i powstańczyń. A skrępowanie często przejawia się żartami, śmiechem, niezręcznym zachowaniem. To także naturalne, trzeba do takich zachowań podchodzić spokojnie. Warto pamiętać, że język używany przez współczesną młodzież i ten z powstańczych piosenek czy przekazów bardzo się różnią, ale emocje, potrzeby, wartości młodych osób mogą być podobne w różnych epokach i sytuacjach. Jeśli słyszymy z ust ucznia albo uczennicy jakiś tekst, który budzi nasze zdumienie, oburzenie czy niechęć, warto zapytać, co dokładnie ta osoba ma na myśli. Podejść do tego z autentyczną ciekawością, bez prób oceniania, pouczania, zawstydzania albo karania.

Współczesnym nastolatkom trudno może być wyobrazić sobie, jak to było iść do powstania. Nam może być trudno zrozumieć, co czują i przeżywają współcześni nastolatki. Kluczem do powodzenia zwykle jest autentyczność, pełna szacunek ciekawość i dopytywanie: „Jak myślisz...?”, „Jak uważasz...?” albo: „Czy możemy wspólnie się nad tym zastanowić...?”.

Joanna Szulc, psycholożka, dziennikarka, autorka tekstów i książek o wychowaniu dzieci i młodzieży

Przy takich dziewczynach nie można się było bać. Bohaterki Powstania Warszawskiego w walce o wolność.

Czas trwania:

90 minut

Autorka:

Autorka: dr Agnieszka Jankowiak-Mańk - nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie, doktorka nauk humanistycznych, publicystka i aktywistka edukacyjna, znana w sieci jako Babka od histy. Autorka książki „Historia, której nie było”. Laureatka XIV edycji Nagrody im. Ireny Sendlerowej „Za naprawianie świata”, „Medalu Wolności Słowa”, Grand Press w kategorii „Obywatel(ka)” oraz tytułu Wielkopolski Nauczyciel Roku 2021. Absolwentka International Visitor Leadership Program. Wiceprezeska Fundacji Muzeum Historii Kobiet, członkini kapituły Nagrody BohaterONy im. Powstańców Warszawskich. Promotorka nowoczesnych metod nauczania, społeczeństwa obywatelskiego i kobiecej strony historii.

Grupa docelowa:

uczenice i uczniowie klas 4, 5 i 6 szkoły podstawowej

Materiały do zajęć:

komputer z dostępem do internetu i głośnikami, rzutnik lub tablica multimedialna, tablica, czyste kartki, tektura, kredki lub mazaki, papier kolorowy, wełna, plastelina, klej, nożyczki

Materiały dydaktyczne

- zdjęcia bohaterek Powstania Warszawskiego dostępne online w Fototece Muzeum Powstania Warszawskiego
- autorski materiał wideo „Przy takich dziewczynach nie można się było bać” (4 min)
- załącznik nr 1 – szablon do mapy myśli (do wydruku)
- załącznik nr 2 – teksty źródłowe do wyboru (do wydruku lub wyświetlenia)
- załącznik nr 3 – tekst do piosenki powstańczej „Sanitariuszka Małgorzatka” (do wydruku lub wyświetlenia) oraz materiał wideo (2,5 min)

Metody i formy pracy:

burza mózgów, mapa myśli, pogadanka, praca z filmem, praca z muzyką, praca plastyczna, praca z tekstem źródłowym

Cele lekcji

Uczennica/uczeń:

- dowie się, że kobiety odegrały bardzo ważną i aktywną rolę w Powstaniu Warszawskim,
- pozna różnorodne funkcje, jakie pełniły kobiety w powstaniu, m.in. łączniczki, sanitariuszki, minierki, kucharki, opiekunki, wywiadowczynie,
- zrozumie, że kobiety wykazywały się ogromną odwagą, determinacją, poświęceniem i godnością w niezwykle trudnych warunkach,
- dowie się, że kobiety uczestniczące w powstaniu były oficjalnie uznawane za żołnierzy Armii Krajowej i miały te same prawa i obowiązki co mężczyźni.

PRZEBIEG ZAJĘĆ

Wprowadzenie: do 10 min

Prowadząca/y zajęcia rozpoczyna lekcję pytaniem: „Co wiecie o Powstaniu Warszawskim? Kto brał w nim udział?” – bazuje na wiedzy ogólnej uczniów oraz odwołuje się do innych lekcji w tym temacie.

Następnie informujemy, że Powstanie Warszawskie to nie tylko walka mężczyzn – żołnierzy ale także heroiczny wysiłek tysięcy kobiet. Podkreślamy, że bez nich powstanie nie mogłoby się odbyć.

Prezentujemy uczniom zdjęcia kobiet – powstań-
czyń z zasobów **Fototeki Muzeum Powstania War-
szawskiego**  pytając, co widzą i jakie role kobiet
mogą odgadnąć.

Podajemy liczbę uczestniczek powstania: od 12 do
nawet 22 tysięcy kobiet, co stanowiło około 20
procent wszystkich powstańców.

Moduł I: do 15 min

Prowadząca/y wyświetla mój autorski film „Przy takich
dziewczynach nie można się było bać”. 

Po projekcji uczniowie otrzymują szablony mapy myśli
„Kobiety w Powstaniu Warszawskim” (**załącznik nr 1**)
do samodzielnego uzupełnienia.

Zadaniem uczniów jest wyodrębnienie głównych
kategorii:

- sanitariuszki,
- łączniczki,
- służby bojowe,
- służby wspierające,

a następnie zapisanie w każdej z nich zadań, które wyko-
nywały kobiety podczas Powstania Warszawskiego.

Moduł II: do 20 min

Prowadząca/y wyświetla i odczytuje głośno dostęp-
ne materiały źródłowe (**załącznik nr 2**), a potem
prowadzi pogadankę z uczniami opartą na zapropono-
wanych pytaniach. W trakcie rozmowy na bieżąco
korygujemy ich odpowiedzi.

*[Wskazówka dla nauczycielki/a: w młodszych klasach
wybierz krótsze fragmenty tekstów i dostosuj pytania
do wieku oraz wrażliwości uczniów.]*

Moduł III: do 15 min

Prowadząca/y rozdaje uczniom tekst piosenki (**za-
łącznik nr 3**) lub wyświetla go na rzutniku, a następ-
nie odtwarza utwór „Sanitariuszka Małgorzatka”. 

Zagadnienia do omówienia po wysłuchaniu utworu:

W piosence sanitariuszka wydaje się uśmiech-
nięta i pogodna, nawet gdy ktoś zostaje ranny.

- Czy to, czego dowiedzieliśmy się wcześniej o praw-
dziwych sanitariuszkach, pasuje do tego obrazu?
- Jakie trudności i niebezpieczeństwa spotykały je
naprawdę?

W piosence pojawiają się zabawne porównania, np. mi-
łość do „amunicji do pe-panc” czy chłopak z „stenem”.

- Dlaczego Twoim zdaniem powstańcy mogli po-
trzebować takich lekkich, humorystycznych pio-
senek, mimo że wokół panowały trudne warunki życia
i brakowało jedzenia?

Bohater piosenki chce zaimponować Małgorzatce,
obietując zdobyć dla niej czołg „Tygrys”.

- Czy takie wielkie, niemal bajkowe czyny były w po-
wstaniu najważniejsze?

- Jak różniły się od codziennej, cichej, ale odważnej
pracy kobiet – np. gotowania posiłków, noszenia
mleka dla niemowląt pod ostrzałem czy opatrywania
rannych?

Na koniec podkreślamy, że piosenka była formą pod-
trzymywania ducha i dodawania otuchy, ale rzeczy-
wistość sanitariuszek była o wiele trudniejsza i wy-
magała ogromnej odwagi.

Podsumowanie i praca plastyczna: do 30 min

Prowadząca/y podsumowuje, że kobiety były nie-
zwykłymi bohaterkami, które w równym stopniu co
mężczyźni, a czasem w jeszcze trudniejszych warun-
kach, walczyły o wolność.

Następnie prosimy uczniów o przygotowanie pracy
plastycznej pod hasłem „Odnaczenie dla bohaterki
Powstania Warszawskiego”. Praca może być wyko-
nana indywidualnie lub w parach, dowolną techni-
ką – np. jako rysunek, wyklejanka, kolaż czy praca
z plasteliny itp.

*[Wskazówka: Warto uprzedzić uczniów o pracy plastycz-
nej i zaproponować różnorodne formy jej wykonania.]*

ZAŁĄCZNIK 1

Kobiety w Powstaniu Warszawskim

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

ZAŁĄCZNIK 2

Materiał 1

Fragment wspomnień Siostry Lucyny Reszczyńskiej

„(...) Tymczasem do szpitala zaczęto znosić rannych powstańców i cywilną ludność. Zaczęły przychodzić rodziny pracowników. Wszyscy szukali schronienia w szpitalu, bo wszystkim się wydawało, że w szpitalu ocaleją. Cały czas mieliśmy kontakt z powstańcami. Od 1 sierpnia do 5 września na naszym terenie byli powstańcy. Żyliśmy nadzieją zwycięstwa, że wspieraliśmy ich, walcząc razem z nimi. Z powodu nieodpowiednich warunków niemowlęta zaczęły nam umierać, bo nie miałyśmy mleka. Siostry na Tamce chowały krowy. Wtedy przychodziliśmy po mleko dla dzieci przez barykadę na Tamce. Niemcy do nas strzelali, ale trzeba było to mleko zdobywać, bo nie było skąd.”

Pytania do tekstu:

1. Jakie były najpoważniejsze wyzwania w opiece nad rannymi powstańcami i cywilami, w tym dziećmi, w szpitalu siostr szarytek?
2. Co motywowało Siostrę Lucynę i inne zakonnice do podejmowania ryzyka zdobywania mleka dla niemowląt pod ostrzałem niemieckim?
3. W jaki sposób ten fragment ukazuje połączenie walki zbrojnej z codzienną walką o przetrwanie ludności cywilnej, szczególnie najmłodszych, oraz rolę personelu medycznego w tej trudnej rzeczywistości?

ZAŁĄCZNIK 2

Materiał 2

Fragment wspomnień Danuty Ciecierskiej-Stokłosy

„(...) dowiedziałam się, że w Architekturze w »Kuchni« jest strasznie dużo roboty. No i tak się zaczęło. (...) Ogromna kuchnia, w której personel został, to znaczy została kierowniczką kuchni, kucharka nieoceniona i taka krzepka młoda szesnastoletnia dziewczyna, która też do ciężkiej pracy się nadawała, no i było trochę takich osób jak ja. Były zresztą dwie panie, takie starsze, to znaczy czterdziestoparoletnie, poza tym młodzież. (...) Był kocioł na 500 litrów, do którego trzeba było wchodzić, żeby go umyć, bo inaczej nie było wyjścia. (...) Myśmy pracowały pod kierunkiem tej kucharki, żadna z nas nie umiała gotować. Mieszanie zupy odbywało się wiosem. Stało się na takim podniesieniu i mieszało się wiosem”.

Pytania do tekstu:

1. Jakie wyzwania logistyczne i codzienne wiązały się z pracą w kuchni żołnierskiej na Politechnice Warszawskiej, biorąc pod uwagę jej rozmiar i brak doświadczenia personelu?
2. Jaki obraz różnorodności wieku i doświadczenia kobiet angażujących się w codzienne działania, takie jak przygotowywanie posiłków, wyłania się z tego opisu?
3. W jaki sposób ten fragment podkreśla zaradność i poświęcenie kobiet w obliczu prowizorycznych warunków i konieczności zapewnienia wyżywienia dla dużej liczby powstańców?

Źródło cytatów: <https://www.1944.pl/artukul/kobiety-powstania>

Źródło: <https://spiewajmypolske.pl/utwory/sanitariuszka-malgorzatka/>

Materiał 3

Fragment wspomnień Danuty Hibner „Niny”

„Jestem zupełnie ogłuszona, huk wystrzałów jest taki, że mam wrażenie, iż cała »kotara« wyleci za chwilę w powietrze. Istne piekło. Efenka zaczyna się. Psiakrew! – akurat w porę. Chcę repetować i w tej chwili czuję, że palce lewej ręki mam zupełnie drętwe. Ścieka po nich lepka, ciepła krew...”.

Pytania do tekstu:

1. Co ten fragment mówi nam o bezpośrednich warunkach walki i niebezpieczeństwie, w jakim znalazła się Danuta Hibner „Nina” podczas akcji?
2. Jakie fizyczne i emocjonalne doświadczenia towarzyszyły Ninie w tej krytycznej chwili, zwłaszcza po zacięciu się broni i odniesieniu rany?
3. W jakim kontekście to wspomnienie ukazuje odwagę i determinację kobiet-żołnierzy w walce zbrojnej podczas Powstania Warszawskiego?

ZAŁĄCZNIK 3

Sanitariuszka Małgorzatka

Przed akcją była skromną panną,
Mieszkała gdzieś w Alei Róż,
Miała mieszkanko z dużą wanną,
Pieska pinczerka, no i już.
I pantofelki na koturnach
I to, i owo, względnie, lub,
Trochę przekorna i czupurna
I tylko „Mewa” albo „Klub”
Na plażę biegła wczesnym rankiem,
Aby opalić wierzch i spód,
Dzisiaj opala się junakiem
I razem z nami wcina miód.
Sanitariuszka „Małgorzatka”
To najpiękniejsza jaką znam,
Na pierwszej linii do ostatka
Promienny uśmiech niesie nam.
A gdy nadarzy ci się gratka,
Że cię postrzelą w prawy but,
To cię opatrzy „Małgorzatka”
Słodsza niż przydziałowy miód.
Ta „Małgorzatka” to unikat;
Gdym na Pilicką dzisiaj wpadł
Czytała głośno komunikat,
A w dali głucho walił piat.
Tak jakoś dziwnie się złożyło,
Że choć nie miałem żadnych szans,
Niespodziewanie przyszła miłość,
Jak amunicja do pe-panc.
Idylla trwałaby do końca,
Lecz jeden szczegół zgubił mnie,
Dziś z innym chodzi po Odyńca,
Bo on ma stena, a ja nie.
Sanitariuszko „Małgorzatko”,
Jakże twe serce zdobyć mam,
Choć sprawa wcale nie jest gładka,
Już jeden sposób dobry znam:
Od „Wróbla” dziś pożyczę visa
I gdy zapadnie ciemny mrok,
Pójdę na szosę po „tygrysa” –
W ręce Małgosi oddam go!